

Profesor Jerzy Vetulani

- wspomnienie o wspaniałym człowieku, przyjacielu, członku honorowym Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika

ELŻBIETA PYZA

Profesor Jerzy Vetulani był postacią wielowymiarową, podejmował się tylu zadań, że trudno byłoby je wszystkie wliczyć. Był aktywny nie tylko na polu naukowym i w dziedzinie popularyzacji nauki, ale także na polu artystycznym i politycznym. Niewiele jest takich osób, które z sukcesem potrafią zajmować się tak wieloma sprawami. Znałam Jurka przede wszystkim jako nie-



Wykład Profesora Jerzego Vetulaniego pt. *Agresja i empatia: dziwne pomieszanie* wygłoszony na Seminarium Polskiej Akademii Umiejętności, 17.01.2011

przeciętnego popularyzatora nauki i działacza Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika. Profesor Vetulani działał aktywnie w Towarzystwie przez wiele lat i dzięki m.in. jego staraniom Towarzystwo wychodziło z kolejnych kryzysów. Było tak, kiedy przejmował redagowanie Czasopisma Przyrodniczego „Wszechświat” w 1981 roku. Był jego redaktorem naczelnym przez 18 lat, a potem przewodniczył Radzie Redakcyjnej i doradzał kolejnym redaktorom naczelnym. Był także długoletnim wiceprezesem Towarzystwa (1984–2016) i namówił mnie na podjęcie się funkcji prezesa Towarzystwa w 2001 roku. Od tego momentu, żadne ważne działania Towarzystwa nie mogły się odbyć bez udziału Jurka. Wiele czasu spędziliśmy, dyskutując nad różnymi pomysłami, jak zapewnić Towarzystwu środki finansowe na działalność i jak promować Towarzystwo. Wspólnie odwiedziliśmy też wiele instytucji w poszukiwaniach sponsorów. Niekiedy też wspólnie przedstawialiśmy wykłady, m.in. w czasie jednej z Kawiarni Naukowych PAU, organizowanych przez Jurka.

W Polskim Towarzystwie Przyrodników im. Kopernika dwa najważniejsze zadania, jakie wyznaczył sobie Profesor, to była popularyzacja nauki oraz zapewnienie ciągłości działania Towarzystwa, aby 140-letnia historia Towarzystwa i wydawanych przez nie czasopism: „Wszechświata” i Kosmosu” nie została przerwana. Ostatnie e-maile, jakie wymieniał z wieloma osobami

przed tragicznym wypadkiem komunikacyjnym, dotyczyły poszukiwania nowych sponsorów i autorów artykułów do „Wszechświata”. Sam też był aktywnym autorem tego czasopisma. Już w latach 60. ubiegłego stulecia pisywał krótkie artykuły i notatki przyrodnicze pod własnym nazwiskiem lub używając nazwiska Latinik – panieńskiego nazwiska swojej mamy. Następnie, aż do 2017 roku, redagował „Wszechświat przed 100 laty”, a następnie „Wszechświat sprzed wieku”. Od 2000 roku we „Wszechświecie” ukazywały się też artykuły specjalnie napisane na organizowany corocznie przez Towarzystwo „Tydzień Mózgu” w Krakowie. Profesor Vetulani był gwiazdą tej imprezy, która rozrastała się z każdym rokiem, począwszy od roku 1999.

Jurka poznałam w czasie przygotowywania pracy doktorskiej, poszukując pomocy farmakologów. Dzięki jego pomocy udało mi się nawiązać współpracę z Zakładem Biochemii, którym kierował w Instytucie Farmakologii PAN w Krakowie. Z dr Lucyną Ankiewicz-Michaluk i dr Krystyną Gołombiowską, obecnie profesorami, udało się nam wykryć udział serotoniny w regulacji dobowej aktywności lokomotorycznej świerszcza domowego i scharakteryzować receptory serotoninowe w mózgu



Walne Zgromadzenie PAU, 22.06.2013

tego gatunku, podobne do jednego z typów receptorów serotoninowych występujących u ssaków.

Dzięki Jurkowi poznałam wielu znakomych neurobiologów pracujących w Instytucie. Już wtedy uderzyła mnie otwartość umysłu, szeroka wiedza i pomysłowość Profesora w rozwiązywaniu problemów naukowych. Co więcej nie uważał – jak większość neurobiologów pracujących na ssakach – że badania na owadach mają mniejszą wartość niż te prowadzone na ssakach. Ponadto chętnie z każdym rozmawiał, ze wszystkimi potrafił się zaprzyjaźnić i chętnie służył pomocą. W dyskusjach i rozmowach był jednak wymagającym partnerem, który bezlitośnie obnażał czyjąś niewiedzę i natychmiast podkreślał każdy błąd. ▶

► Główną naszą wspólną działalnością była popularyzacja wiedzy o mózgu. Uczestnicząc w konferencjach Society for Neuroscience w Stanach Zjednoczonych spotkałam organizatorów Brain Awareness Week (BAW), czyli tygodnia promocji wiedzy o mózgu i konieczności prowadzenia badań w tej dziedzinie. BAW został zapoczątkowany przez DANA Alliance for the Brain Initiatives, organizację wspieraną przez fundację przemysłowca i filantropa Charlesa A. Dana w 1992 roku, skupiającą znanych uczonych w celu promocji badań nad mózgiem w społeczeństwie amerykańskim. To zainspirowało mnie do przeprowadzenia podobnej akcji w Polsce, w Krakowie. Kiedy zaczęliśmy, „Tydzień Mózgu” w Polsce organizowany był tylko przez środowisko neurobiologów warszawskich, związanych z Instytutem Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN. Profesor Vetulani był dla mnie pierwszą osobą, do której zwróciłam się z prośbą o przedstawienie wykładu w czasie pierwszego, początkowo tylko „Dnia Mózgu” w 1999 roku. Entuzjastycznie zgodził się nie tylko być jednym z wykładawców, ale także organizatorów. I tak narodziła się konferencja popularnonaukowa otwarta dla wszystkich zainteresowanych, która w kolejnych latach coraz bardziej się rozrastała i aż do dzisiaj odbywa się corocznie w drugim tygodniu marca w ramach Światowego Tygodnia Mózgu. Co roku dyskutowaliśmy, kogo zaprosić do wygłoszenia wykładów, aby były one atrakcyjne tematycznie i dobrze



Profesorowie Jerzy Vetulani i Jerzy Janik w PAU, 2010 r.

zaprezentowane. Jurek nie tylko był wykładawcą, ale także pojawiał się na innych wykładach, aby posłuchać kolegów. Wysoka frekwencja na wykładach tej konferencji była niewątpliwie zasługą Profesora, który przyciągał słuchaczy swoją charyzmą, erudycją i atrakcyjnym przekazywaniem treści naukowych. Ostatnimi czasy wykłady gromadziły ponad 1200 słuchaczy, choć chętnych było znacznie więcej, ale już nie mieścili się w auli Auditorium

Maximum UJ. Profesor przez 17 lat był co roku jednym z 7 wykładawców każdego z „Tygodni Mózgu”. Co roku przygotowywał inny wykład, ich tematy były różnorodne i nigdy się nie powtarzały; dotyczyły nie tylko mózgu, jego funkcjonowania i zaburzeń, ale także związków neurobiologii z innymi dziedzinami nauki, a nawet sztuki; zawierały też elementy psychologii, psychiatrii, etyki, seksuologii. Profesor ukazywał piękno neurobiologii i tak zatytułował jedną ze swoich pięciu popularnonaukowych książek, opublikowanych w ostatnich latach. Wykłady te na pewno zostaną na długo w pamięci słuchaczy – nie tylko w Krakowie, ale także w wielu innych miastach w Polsce. Profesor nie odmawiał przyjazdu nawet do małych ośrodków i wygłaszania wykładów dla niewielkich gremiów. Zainteresowanie publiczności i tłumy na wykładach zawsze sprawiały mu dużo przyjemności.

Tematy jego wykładów były zawsze bardzo atrakcyjne, np.: „Neurobiologia behawioru seksualnego”, „Czy skalpelem można leczyć duszę? Perspektywy psychiatrii z punktu widzenia biologa”, „Medyczne ulepszanie człowieka”, „Neurobiologia pamięci”, „Neurobiologia moralności”, „Empatia i agresja – wspólne korzenie rozwojowe”. Ta różnorodna tematyka świadczyła o jego erudycji oraz wielkiej pracowitości. Wykłady, a także artykuły popularnonaukowe do „Wszystkiego”, pisał nawet wtedy, gdy, jak to było w ostatnich latach, miał poważne kłopoty ze wzrokiem. Nigdy jednak się nie skarżył, zawsze był pełen entuzjazmu i energii do nowych projektów. W jego towarzystwie nie odczuwało się różnicy wieku, a rozmowy i dyskusje były zawsze bardzo interesujące. Osoby, które poznały Jurka, na zawsze zapamiętują jego sławne powiedzenia i złote myśli. Był też osobą medialną, chętnie udzielał wywiadów i dzielił się wiedzą, która była ogromna i świadczyła o jego wyjątkowej pamięci.

Ostatni wykład, przygotowany przez Profesora na „Tydzień Mózgu 2017”, nosił tytuł „Neurobiologia altruizmu”; artykuł na ten temat ukazał się w marcowym zeszycie „Wszystkiego” 1–3/2017, ale tego wykładu Profesor już nie zdążył wygłosić. Jego intensywne życie zostało niepodziewanie przerwane przez wypadek. Patrząc na aktywność Profesora Vetulaniego, można śmiało powiedzieć, że był wiecznie młody i wbrew powiedzeniu, że nie ma ludzi niezastąpionych, jest niezastąpiony.

Jurek miał wielką łatwość nawiązywania przyjaźni, a przyjaźnił się z bardzo wieloma osobami w różnym wieku i angażował je w różnorodne działania, w których sam też uczestniczył. Co więcej, kontaktował swoich przyjaciół ze sobą. W ten sposób pośredniczył w nowych kontaktach i przyjaźniach. Bardzo ceniłam sobie przyjaźń Jurka, jego entuzjazm, dowcip, krytyczne spojrzenie na wiele spraw, jego otwartość i bezpośredniość. Bez przesady można powiedzieć, że był wielkim i wspaniałym człowiekiem, nieprzeciętnym człowiekiem wielu talentów.

ELŻBIETA PYZA

Zakład Biologii i Obrazowania Komórki,
Instytut Zoologii i Badań Biomedycznych UJ

Fotografie: Bogdan Zimowski

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.